



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 3 (1048) • J • ROK LVIII • 18 I 2015 • TORUŃ

w numerze:

Świąteczne spotkania w diecezji

Światło przełożyła na język życia – wspomnienie o Marii Major

Wart Mszy św. – uroczystość na Rubinkowie

MYŚL
NA TYDZIEŃ



Potrzeba nam wiary
radosnej i apostołskiej,
która umacnia się, gdy jest
przekazywana.

Bp Andrzej Suski

Dar spotkania

Każde spotkanie jest darem. Pytanie, czy umiemy to dostrzec i z niego skorzystać. „Przedsmakiem Nieba” nazywa uczestnik Europejskich Spotkań Młodych doświadczenie, gdy w hali w Pradze, śpiewając wraz z innymi, czuł, że nie jest sam, czuł pokój w sercu. Dar spotkania młodych zaowocował wspólną modlitwą, radością i pragnieniem kolejnego spotkania.

Tegoroczny Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan odbywa się pod hasłem: „Jezus rzekł do Samarytanki: «Daj mi pić!»” (J 4, 7). Tematy poszczególnych dni wiodą przez proces dobrego spotkania. To najpierw wezwanie, po którym dochodzi do spotkania, wyznania i przełomu. Następnie winna być okazana pomoc, która stając się darem, buduje poczucie wspólnoty, a w efekcie pragnienie zaświadczania: o człowieku oraz spotkaniu i jego owocach. Spotkania odbywać się będą w różnych kościołach diecezji oraz w toruńskich świątyniach bratnich Kościołów. 23 stycznia w kościele pw. Świętego Ducha w Toruniu odbędzie się Ekumeniczne Czuwanie Młodych.

Dar spotkania buduje więź i wyzwala pragnienie poznania, zrozumienia i kolejnego spotkania. Odwrócenie się od człowieka przynosi izolację, niepokój i niechęć. Wystarczy znaleźć chęć i odwagę. A na co się zdecydujesz, to już twój wybór. **Joanna Twardowska**



Mateusz Rzewuski

Modlitwa przy krzyżu

PIELGRZYMKA ZAUFANIA

MIKOŁAJ WYRZYKOWSKI

Jest zaledwie kilka minut przed północą. Na zewnątrz słychać już pierwsze huki petard, na niebie ukazują się barwne błyski fajerwerków, a my w zupełnej ciszy siedzimy na podłodze wokół krzyża, myślami szukając Boga. Później skrzypce delikatnie wyłaniają się z ciszy, dołącza do nich gitara. Zaczynamy pieśń „Dona nobis pacem”, modląc się w ten sposób o pokój na świecie. Kiedy wybija północ, składamy sobie życzenia: każdemu, kogo znamy, a tutaj znamy każdego, kimkolwiek by nie był. Za chwilę rozpocznie się Święto Narodów.

Gromadzimy się w wielkiej sali: Polacy, Czesi, Portugalczycy, Francuzi i wielu innych. Każdy naród przygotowuje własną zabawę, w którą wciąga innych. Polacy

tańczą oberka, Ukraińcy śpiewają kolędy w swoim języku, wspólnie z Hiszpanami szalejemy w rytmie makareny. Na tym właśnie polegają Europejskie Spotkania Młodych: co roku od 29 grudnia do 2 stycznia młodzi ludzie z Europy i nie tylko gromadzą się w jednym z wielkich miast Starego Kontynentu, by jak jedna, wielka rodzina wspólnie modlić się i bawić.

„Odbywając Pielgrzymkę Zaufania przez Ziemię, która gromadzi młodych ludzi z wielu krajów, coraz głębiej rozumiemy naszą rzeczywistość, w której cała ludzkość tworzy jedną, wielką rodzinę, i Bóg bez wyjątku żyje w każdym człowieku” – pisze br. Alois, przeor wspólnoty Taizé. Bracia rozpoczęli tę pielgrzymkę w Paryżu w 1978 r. i trwa ona do dzisiaj. Tegorocz-

ne ESM odbyło się w Pradze pod hasłem: „Stańcie się solą ziemi”. Do stolicy Czech przyjechało ok. 30 tys. młodych ludzi, w tym ok. 7 tys. Polaków. „Jest to wspaniała okazja do tego, by zakończyć rok i powitać nowy z Panem Bogiem, oddać Mu wszystko, co było, złe i dobre, a także zawierzyć to, co się przydarzy. Wraz z innymi młodymi różnych krajów i wyznań skupiamy się wobec tego krzyża modląc się, śpiewając kanony i trwając w ciszy, co jest pięknym doświadczeniem obecności i bliskości” – mówi Ewa z diecezji toruńskiej.

Wszelkie bariery zanikają: na spotkaniu Taizé wszyscy tworzymy jedną, wielką wspólnotę, w której się bawimy i modlimy. W Pradze

dokończenie na str. IV

GRUDZIĄDZ

Rodzinna niedziela

Treściami o rodzinie, tej Świętej Rodzinie, jako wzorze, o rodzinach bliskich naszym sercom i o rodzinie parafialnej była przepojona ostatnia niedziela ubiegłego roku w bazylice pw. św. Mikołaja w Grudziądzu. Na Mszy św. o godz. 10 odprawianej przez ks. Mariusza Zawackiego zgromadziło się liczne grono par małżeńskich, by pochylić się nad minionym czasem, by podsumować to, co się w rodzinach udało, a nad czym trzeba jeszcze popracować, by zwrócić uwagę, że trzeba ciągle zapraszać Boga w rodzinne progi, że trzeba dochowywać danych obietnic. Wzruszający był obraz głównej nawy wypełnionej trzymającymi się za ręce małżonkami z różnym stażem małżeńskim. Przed kapłanami, którzy jak przed laty związali ich ręce stułą, odnawiali przyrzeczenia małżeńskie.

Tej samej niedzieli także rodzinny charakter miała Eucharystia o godz. 13 odprawiana w intencji rodziny parafialnej. Przewodniczył jej proboszcz ks. kan. Dariusz Kunicki. Po Mszy św. śpiewano kolędy, dzielono się opłatkiem i składano życzenia. Nie zabrakło spotkania przy stole.

Niedziela Świętej Rodziny zakończyła się Koncertem Charytatywnym Kolęd i Pastorałek. Grano dla 8-letniego Adama Szyńskiego,



Główna nawa bazyliki wypełniona parami małżeńskimi

który choruje na nowotwór. W koncercie wystąpili: parafialna schola „Peuri Sancti Nicolai”, chór „Kolegiata” i zespół muzyczny „Mariniband”. W ten sposób nasza wspólnota wsparła troską o los dziecka rodzinę.

Renata Lewandowska
Elżbieta Szczepaniak

ZAPRASZAMY

Premiera filmu

Unisławskie Towarzystwo Historyczne zaprasza na film pt. „Eksterminacja inteligencji pomorskiej 1939-1945” zrealizowany przez miejscowy Instytut Filmowy w ramach programu „Patriotyzm jutra 2014” – Muzeum Historii Polski w Warszawie. Pokaz odbędzie się 22 stycznia (czwartek) w klubie „Magazyn” w Unisławiu przy ul. Parkowej 19 o godz. 16.30. Pokaz zostanie powtórzony 29 stycznia (czwartek) o godz. 18 w Centrum Dialogu im. św. Jana Pawła II w Toruniu przy pl. bł. Stefana W. Frelichowskiego.

Tydzień ekumeniczny

Zapraszamy na nabożeństwa w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, które odbywać się będą w różnych rejonach naszej diecezji:

TORUŃ

18 stycznia, godz. 17 – Kościół Rzymskokatolicki, parafia pw. św. Józefa, Toruń, ul. św. Józefa 23/35.

21 stycznia, godz. 17 – Kościół Polskokatolicki w RP, parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu, ul. Gałczyńskiego 36.

23 stycznia, godz. 20 – Ekumeniczne Czuwanie Młodych, kościół akademicki pw. Świętego Ducha w Toruniu, ul. Piekary 24.

25 stycznia, godz. 17 – Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP, parafia pw. św. Szczepana w Toruniu, ul. Strumykowa 8.

DZIAŁDOWO

19 stycznia, godz. 17 – Kościół Rzymskokatolicki, parafia pw. św. Wojciecha, Działdowo, ul. Nidzicka 4.

GRUDZIĄDZ

21 stycznia, godz. 17 – Kościół Rzymskokatolicki, parafia pw. św. Mikołaja Biskupa, Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Grudziądzu, ul. Kościelna 1.

Symposium „Oblicza mediów”

Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej zaprasza na symposium naukowe „Oblicza mediów w Polsce”. Symposium odbędzie się 24 stycznia (sobota) w auli WSKSiM przy ul. Starotoruńskiej 3 w Toruniu. Początek o godz. 10. Wśród prelegentów będą m.in. bp Adam Lepa, ks. prof. dr hab. Leon Dyczewski. Zgłoszenia do 19 stycznia pod numerem tel. (56) 650-40-00.

BOLESZYN

Spotkanie opłatkowe

Parafialna wigilia zorganizowana przez ks. kan. Piotra Nowaka odbyła się 22 grudnia ub.r. W spotkaniu opłatkowym uczestniczyli: radni parafialni, Żywy Różaniec, różne różańcowe dzieci, ministranci i lektorzy, schola, a także wszyscy, którzy w różny sposób pomagają wspólnocie.

Tradycyjnie, bo nieprzerwanie od 7 lat, przed świętami Bożego Narodzenia boleszyńska plebania wypełnia się ok. 130. osobami, które zasiadają przy wigilijnym stole. Spotkanie to zawsze rozpoczyna się w kościele przy stole eucharystycznym, gdzie sprawowana jest Msza św. Tak też było i w tym roku. O godz. 17 ks. kan. Piotr Nowak odprawił Mszę św., po niej dzieci ze Szkoły Podstawowej w Boleszynie zaprezentowały jasełka. Następnie na plebanii miała miejsce wieczerza. Ksiądz Kanonik rozpoczął ją odczytaniem fragmentu Ewangelii o naro-

dzeniu Chrystusa, potem złożył świąteczne życzenia i zaintonował kolędę „Wśród nocnej ciszy”. Podczas łamania się opłatkiem padło wiele serdecznych i ciepłych życzeń. Potem wszyscy zasiedli do suto zastawionych i pięknie udekorowanych stołów. Kolejnym punktem spotkania (szczególnie wyczekiwany przez najmłodszych) było rozdawanie prezentów. Ks. kan. Piotr Nowak obdarował zgromadzonych upominkami świątecznymi. Dla darczyńcy też znalazły się podarki pod choinką. Później był czas na wspólne kolędowanie i rozmowy.

Te coroczne spotkania wigilijne to doskonała okazja do jednoczenia się rodziny parafialnej. To czas refleksji, wspomnień, snucia różnych planów, ale przede wszystkim radości z przebywania w miłym gronie oraz kulinarnych zmagani.

Elżbieta Kozłowska

ŚWIERCZYNKI

Gogle wiary

Poprzedzające Boże Narodzenie Roraty w parafii w Świerczynkach odbyły się pod hasłem: „Gogle wiary”. Gogle wiary, czyli okulary, które ułatwiły dzieciom poznanie tego, co wcześniej było dla nich nieznanie, czego nie dostrzegały. W codziennych rozważaniach poznały tajemnicę Mszy św., słuchały i uważnie

senkę pt. „Gogle wiary”, której tekst opowiada o różnych zagadnieniach dotyczących Kościoła. Śpiew sprawiał im wielką radość. Wielką radość można było również dostrzec na twarzach rodziców, widząc jak nauki prowadzone przez wikariusza ks. Karola Wierzchowskiego rozwijają i kształtują wiarę.



Katarzyna Umińska

Wspaniale jest widzieć dzieci zgromadzone przy ołtarzu, blisko Boga

obserwowali. Dodatkowo na każdy dzień Rorat zaplanowane były różne zadania do wykonania w domu. Otrzymywały obrazki, które wklejały do specjalnego albumu, za którego wypełnienie czekała niespodzianka. Przed każdą Mszą św. śpiewały pio-

Ponadto pozytywnie wpływają na relacje w codziennym życiu. Bardzo ważne jest to, że dzieci poprzez codzienne uczęszczanie bardziej rozumiały Mszę św., jak również to, że w tej małej, delikatnej Hostii obecny jest Bóg.

Katarzyna Umińska



Mikołaj Wyrzykowski

Mędrzy ze Wschodu zamienili wierzchowce na konie mechaniczne

TORUŃ

Wędrówka Trzech Króli

Jaka jest nasza gwiazda? Tłum zgromadzony przy pomniku Kopernika ma na głowie korony. Tylko dokąd zmierzają? Przemawia Archanioł Gabriel: „Torunianie, chodźcie ze mną! W ten piękny dzień śpieszmy do szopki, złożyć pokłon Świętej Rodzinie!”. Wszyscy królowie naszych czasów ruszają z miejsca. Choć scenariusz jest inny niż 2 tys. lat temu, a Mędrzy ze Wschodu zamiast na swoich wierzchowcach jadą samochodem, idziemy w tym samym celu, co kiedyś. Nic się nie zmieniło. Szukamy Betlejem. Wciąż na nowo odkrywamy cud Bożego Narodzenia.

Święto Trzech Króli jest jednym z pierwszych świąt, które uświęcił Kościół: kiedyś właśnie tego dnia zaczynał się rok liturgiczny. Ma też swoją symbolikę: chodzi o objawienie się Boga ludom pogańskim, reprezentowanym przez Mędrców ze Wschodu. Chrystus narodził się przecież dla nas wszystkich. Oprócz tradycyjnego święcenia wody i kadzidła, a od kilku wieków także kredy, ze świętem Trzech Króli związane są różne zwyczaje. Kadzidłem okadza się cały dom, aby wypełniła go Boża obecność i chroniła przed niebezpieczeństwem. Kredą pisze się nad drzwiami frontowych C+M+B (po łacinie: Christus Mansionem Benedicat, czyli: Niech Chrystus błogosławi temu domowi). W dawnej Polsce po uroczystym obiedzie podawano

ciasto – kto odnalazł w nim kawałek migdału, zostawał „królem migdałowym”, ale oprócz tego miał też obowiązek – zaprosić wszystkich zgromadzonych na zabawę karnawałową w swoim domu. Dzieci wędrowały z gwiazdą i pukały do drzwi, otrzymując świąteczne rogale, zwane szczodrakami.

W Hiszpanii i we Włoszech to przede wszystkim święto dzieci, które tego dnia, jeśli były grzeczne, otrzymują cukierki i oczywiście zostawiają smakołyki dla Trzech Króli oraz wodę i herbatniki dla ich wierzchowców. W Chorwacji święci się wtedy wodę, którą skrapia się winnice, pola i sady. Finowie obdarowują się korzennymi ciasteczkami w kształcie gwiazdy: jeśli po ściśnięciu ciasteczko rozłamie się na trzy części, pomyślane przez nich życzenie się spełni. W Grecji zaś procesje kończą się na plażach, gdzie kapłan wrzuca krzyż do wody. Za nim szybko wskakują mężczyźni: kto wyłowi krzyż, będzie cieszył się zdrowiem i szczęściem w nowym roku. Każda kultura ma swój własny, wyjątkowy zwyczaj obchodzenia tego ważnego święta.

A w Toruniu barwny orszak kieruje się w stronę toruńskiego Betlejem – bo Betlejem jest wszędzie, przede wszystkim w nas samych. A my – jak Trzej Królowie – podążamy dalej za naszą gwiazdą.

Mikołaj Wyrzykowski

KRÓTKO

DZIĘKCZYNIENIE

8 grudnia ub.r., w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, rodziny ul. Zacisze w Działdowie przybyły do kościoła pw. św. Wojciecha na Eucharystię dziękczynną za nawiedzenie Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Proszono również o Jej wstawianictwo, Boże błogosławieństwo dla rodzin, modlono się również za dusze zmarłych. Jako wotum wdzięczności w darach ofiarnych złożono ornat maryjny oraz bieliznę kielichową. Obraz Pani Jasnogórskiej będący świadkiem wiary, miłości i przeżyć mieszkańców wędruje po kolejnych domach rodzin parafii.

Rodziny ul. Zacisze



PIELGRZYMKA ZAUFANIA

Grupa z Torunia

dokończenie ze str. I

byliśmy przyjęci przez rodziny lub też nocowaliśmy w szkołach i podobnych miejscach zakwaterowania. Nad ranem w parafiach goszczących odbywała się modlitwa ze śpiewami, później spotkania w grupach, następnie modlitwa południowa, warsztaty tematyczne, zaś wieczorem wszyscy gromadziliśmy się w ogromnych halach, by tam modlić się śpiewem i słuchać Słowa. Z okazji Pielgrzymki Zaufania przez Ziemię w Pradze została ułożona pieśń po czesku, która rozbrzmiewała każdego wieczoru: „Stante se soli zeme” – „Stańcie się solą ziemi”. To było nasze przesłanie, nasza wiadomość. Ale wspólnota nie zawiązywała się jedynie w miejscach modlitwy – jeśli młodzi ludzie z Taizé wchodzili do pociągu, od razu zaczynali śpiewać i wspólnie się bawić: a to Polacy zaśpiewali jakąś piosenkę, a to Rosjanie, a to później odpowiadali Włosi. Śpiewali wszyscy, modląc się czy bawiąc, niezależnie w jakim języku. W całej Pradze panowała wielka radość.

Na Pielgrzymkę Zaufania przez Ziemię wyruszyłem razem z toruńską wspólnotą „Słowo Życia” założoną w Grębocinie. W każdy piątek

spotykamy się w Toruniu przy ul. Łaziennej 22, by omówić dany fragment Pisma Świętego, porozmawiać i modlić się w duchu Taizé. „W drugi piątek miesiąca w kościele Ojców Jezuitów o godz. 20 animujemy modlitwę wraz z adoracją krzyża lub Najświętszego Sakramentu, na której gromadzi się wiele osób z Torunia i okolic. W maju organizujemy również spotkanie młodych w Grębocinie” – opowiada Ewa, organizatorka wyjazdu na ESM z Torunia. Ponad 100 osób wyjechało do Pragi z diecezji toruńskiej. Było coś wspólnego, co nas łączyło: jakieś światło, które jaśniało z każdej twarzy.

W filmie „Niebo istnieje naprawdę” padają słowa: „Czy nie doznałeś już kiedyś przedsmaku Nieba? W pierwszym śmiechu dziecka, w poświęceniu przyjaciela?”. Tak, doznałem przedsmaku Nieba, kiedy siedziałem w hali w Pradze, śpiewając wraz z innymi, kiedy czułem, że nie jestem sam, czułem pokój w sercu i kiedy zdawało mi się, że blask świca jest jaśniejszy od ogarniającej nas zewsząd ciemności.

Za rok wszyscy ponownie spotkamy się – tym razem w hiszpańskiej Walencji.

Mikołaj Wyrzykowski



Br. Alois przewodniczy modlitwie wieczornej



Cały dom w jednej walizce. To dopiero przygoda!

Archiwum Rzewuski

Archiwum wspólnoty Słowo Życia

Światło przełożyła na język życia

Pod koniec listopada ub.r. państwo Maria i Bogdan Majorowie przyszli do redakcji „Głosu z Torunia”, by pomóc ustalić listę gości obchodów 20-lecia istnienia toruńskiej edycji „Niedzieli”. Pani Maria słaba, ale jak zawsze chętna do pomocy i współpracy, wielokrotnie bywała w redakcji podczas swojej choroby. Zdziwiła jej chęć prowadzenia normalnego życia, a jednocześnie przyjmowanie choroby niemal jak jednego z możliwych stanów fizjologicznych funkcjonowania człowieka. Mieli oboje być na jubileuszu „Głosu z Torunia”. Tego dnia pojechali do szpitala. Pani Maria zmarła 27 grudnia ub.r. Listopadowe spotkanie było naszym ostatnim z Panią Marią: polonistką, pracownikiem Książnicy Miejskiej i Biblioteki UMK, członkinią KIK i Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, założycielką kręgów Domowego Kościoła w diecezji toruńskiej, żoną, mamą, naszą redaktorką...

Spotkaliśmy się w szczególnym dla nas roku 1997, kiedy rozpoczęliśmy formację w Domo- wym Kościele, a ponadto za sprawą serii tzw. zbiegów okoliczności trafiliśmy jako wolontariusze do redakcji „Głosu z Torunia”. To właśnie w redakcji, w atmosferze regularnych, bliskich i bezpośrednich kontaktów poznaliśmy ją bliżej.

Jako młode małżeństwo na dorobku widzieliśmy w Marysi osobę należącą do świata toruńskich VIP-ów – wszak jej mąż, Bogdan, był przewodniczącym Rady Miasta Torunia. Bardzo często towarzyszyła mu w wypełnianiu wiążących się z tym stanowiskiem obowiązków reprezentacyjnych, więc zawsze miała coś ciekawego do opowiedzenia. Szybko jednak zorientowaliśmy się, że mamy do czynienia z osobą, której na pewno nie uderzyła do głowy woda sodowa. O najbardziej spektakularnych spotkaniach (jak chociażby tych z papieżem Janem Pawłem II) czy wydarzeniach, w których uczestniczyła, opowiadała z dystansem, skromnością, poprzestając na faktach, nie eksponując ani siebie, ani męża. Nie miała w sobie nic z tego, co dzisiaj jest takie nagminne: skłonności celebryckich.

W życie redakcji wносиła pokój, cichą radość, optymizm, fachową korektę, przemyślenia, znajdujące ujście w ciekawych artykułach, skromną elegancję i dobre maniery. Była ostrożna w doborze słów; nawet gdy nie zgadzała się z czyimś zdaniem, potrafiła to wyrazić w sposób, który nie ranił i nie powodował konfliktów. Była uosobieniem taktu.

Z czasem, kiedy poznaliśmy się bliżej, zrozumieliśmy, gdzie było źródło tej niezwykłej osobowości. W 2008 r., z okazji 30-lecia istnienia Domowego Kościoła na terenie diecezji toruńskiej, przypadło nam w udziale zadanie zredagowania okolicznościowego biuletynu. Uświadomiliśmy sobie wtedy, że Maria i Bogdan stoją u początków naszej wspólnoty. To właśnie oni wraz z dwiema innymi parami



Maria Major (1945 – 2015) z mężem i wnukami na Połoninie Wetlińskiej, 2013 r.

w 1978 r. pojechali na rekolekcje oazowe dla małżeństw, które prowadził ks. Franciszek Blachnicki. Marysia tak wspominała tamten czas: „Po 10 latach małżeństwa, zabiegania o egzystencję rodziny, odczuwaliśmy pewien niedosyt, a nawet zastój w życiu duchowym”. W Krościenku Maria i Bogdan zachwycili się drogą duchowości małżeńskiej, czyli dążeniem do świętości razem, we dwoje, w warunkach życia codziennego. „Odkryliśmy niezauważaną, zapomnianą łaskę sakramentu małżeństwa, tego specyficznego przymierza nas nawzajem i naszego z Bogiem, który daje siłę i pomoc – pisała po latach Marysia. – Zrozumieliśmy, czym jest wspólnota Kościoła i konieczność świadectwa życia chrześcijańskiego; tego, że tylko konsekwentna wiara ma ewangelizacyjną moc, że życie Bogiem i głoszenie Jego prawdy, Jego miłości, nie może być zamknięte w czterech ścianach domu czy tylko w moim wnętrzu. Świat, inni ludzie czekają, potrzebują również mojego, naszego świadectwa”.

Na zakończenie rekolekcji Bogdan i Maria doszli do wniosku, że wbrew przyjętemu wcześniej postanowieniu, aby nie dać się w nic wrobić, nie mogą wrócić do

Torunia i żyć tak jak do tej pory. Po powrocie do domu uczestniczyli w zakładaniu pierwszych toruńskich kręgów Domowego Kościoła; również w późniejszych latach aż do śmierci Marysi aktywnie działali we wspólnocie. Redagując rocznicowy biuletyn, pół żartem, pół serio nazwaliśmy ich jedną z trzech „par założycielskich” – i to jest prawda. W każdym z ponad 50 istniejących obecnie kręgów jest część udziału Marysi i jej męża.

Trud systematycznej, wyteżonej formacji we wspólnocie wydał w ich życiu wspaniałe owoce. Świadczy o tym miłość małżeńska, która w miarę upływu lat coraz bardziej jaśniała; świadczą o tym wspaniałe wychowani syn i córka oraz założone przez nich rodziny; świadczy postawa w latach 80., kiedy za ówczesne zaangażowanie w „Solidarność” przyszło zapłacić cenę represji (utrata pracy); świadczą o tym wiara i ufność – niezachwiane przez długie lata choroby; świadczą o tym setki uczestników pogrzebu, którzy przyszli, bo Marysia była dla nich kimś ważnym.

Tak – Światło przyjęte z góry zostało przez Marysię przełożone na język życia. Bogu niech będą dzięki za jej życie i świadectwo!

Beata i Tomasz Strużanowscy

Kolędowanie na patriotyczną nutę

Toruński Wieczór Kolęd przeszedł już do historii. Stało się święteczną tradycją wspólne śpiewanie kolęd i pastorałek w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. Kiedy wszystkie miejsca w Sali Mieszczańskiej Ratusza zostały zajęte, rozpoczął się wyjątkowy wieczór kolęd. Można by przypuszczać, że 12. edycja tego wydarzenia sprawi, że powtórzą się pewne pomysły w sposobie ujęcia tematu, jednak i tym razem organizatorzy miło zaskoczyli nawet stałych bywalców spotkań.

Tegoroczną edycję wieczoru zainaugurowała 5-letnia Ania Golaszewska z przedszkola „Alfik”, do której po chwili dołączyli muzycy z zespołu wokально-instrumentalnego „Claritas” i zespołu kameralnego „Portamus Gaudium” pod batutą Agnieszki Brzezińskiej oraz przede wszystkim rozśpiewana publiczność, wśród której znaleźli się również przedstawiciele władz miejskich: wiceprezydent Torunia Zbigniew Fiderewicz wraz z małżonką Krystyną oraz dyrektor Wydziału Kultury UM Zbigniew Derkowski. „Zaspanych pasterzy



Teresa Węglińska-Chachula

W kolędowaniu nie zabrakło wątków patriotycznych

na betlejemskim polu – jak zauważył konferansjer ks. dr hab. Piotr Roszak z Wydziału Teologicznego UMK – obudził głos aniołów, a nas, wszystkich zebranych w Ratuszu na toruńskim kolędowaniu, już po raz 12. zwołał głos Ani, pięknie i z mocą śpiewającej kolędę «Wśród nocnej ciszy»».

Tematem przewodnim były wątki patriotyczne w kolędach i pastorałkach, poczynawszy od powstania styczniowego aż po powstanie warszawskie. W historii kolęd patriotycznych wprowadził dyrektor Fundacji Muzeum

Historyczno-Wojskowego w Toruniu Piotr Olecki, a towarzyszyli mu Grzegorz Olbrychowski i kleryk Michał Galewski (WSD Toruń), wszyscy przebrani w stroje z epoki. Piotr Olecki opowiedział o zwyczajach wigilijnych w ciężkich czasach powstańczych i wojennych, przytoczył wzruszające wspomnienia powstańców oraz więźniów łagrów i obozów koncentracyjnych, stwarzając klimat i nastrój wigilijnych wspomnień, a także omówił 3 kolędy wojenne, zapraszając do wspólnego ich odśpiewania.

Ks. dr hab. Piotr Roszak zwrócił uwagę, że cenne dla regionu są utwory lokalne, jak np. powstała kilka lat temu z inspiracji Toruńskiego Wieczoru Kolęd wesoła pastorałka regionalna pt. „Zagrzmiała, runęła w Betlejem ziemia”. Nie sposób było się tego wieczoru nudzić również za sprawą różnorodnego repertuaru, gdyż można było usłyszeć także mniej znane pastorałki.

Toruński Wieczór Kolęd szybko dobiegł końca z finałową już tradycyjnie piosenką „Toruńskie kolędowanie” skomponowaną przez Wojciecha Chachulę. Pomysłodawcą i organizatorem Toruńskiego Wieczoru Kolęd od początku jest zespół „Claritas” (z łac. „światłość”). Głosy kolędników corocznie wspiera żeński zespół „Portamus Gaudium” (z łac. „niesiemy radość”, założony i kierowany przez Agnieszkę Brzezińską) słusznie tak nazwany, bo uczestnicy opuszczali Salę Mieszczańską z uśmiechem, podśpiewując ostatnie strofy „W oczach tli się blask, a w sercach żar, choć wokół mrok... Spotkamy się za rok!”. **Mirosława Buczyńska**

Rodzinne kolędowanie w Toruniu

W Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego w Toruniu 28 grudnia ub.r. odbył się 12. Rodzinny Wieczór Kolęd przygotowany przez koło Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Toruńskiej działające przy parafii katedralnej Świętych Janów w Toruniu pod patronatem jej proboszcza ks. prał. Marka Rumińskiego. Na koncercie obecny był także Zbigniew Derkowski, dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta. Śpiew kolęd i prowadzenie koncertu przygotowali – zespół wspólnoty „Pro-misja” z Torunia i „Drzewo Życia” z Lubicza. Pomimo kilku-stopniowego mrozu koncert przypadający w uroczystość Świętej Rodziny z Nazaretu zgromadził całe wielopokoleniowe rodziny, ale również osoby samotne, aby

poprzez wspólny śpiew wyrazić swoją radość z narodzin Zbawiciela i wspólnie z innymi oddać cześć Nowonarodzonemu. Zespół wspólnoty „Pro-misja” swoim żywiołowym graniem i śpiewaniem szybko rozgrzał atmosferę na widowni i zachęcił wszystkich do śpiewu. W zabawę włączyły się szczególnie dzieci, które razem z ks. prał. Markiem Rumińskim nie tylko wesoło śpiewały, lecz także tańczyły i klaskały. Wyświetlany na rzutniku tekst pozwolił na zaśpiewanie wielu zwrotek kolęd, a nie tylko kilku najbardziej wszystkim znanych.

Obserwując zgromadzonych na sali, można było odnieść do nich słowa kolędy śpiewanej przez bp. Antoniego Długosza: „Józefie, stajenki nie szukaj i do gospo-



Wiesław Ochymy

Dzieci aktywnie uczestniczyły w rodzinnym kolędowaniu

dy nie pukaj, z Maryją do nas przyjdź. Zabierzcie ze sobą Dziecinę, jest miejsce w naszej rodzinie, dla Boga u nas zawsze otwarte drzwi”. W wielu polskich domach

drzwi dla Boga są zawsze otwarte i to nie tylko w Boże Narodzenie. Z niecierpliwością czekamy na kolejny Rodzinny Wieczór Kolęd w 2015 r.

Anna Głos



Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Toruńskiej
im. bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego

WIGILIA

Obchody świąt Narodzenia Pańskiego w toruńskim seminarium rozpoczęły się w Wigilię uroczystymi Nieszporami z udziałem Biskupa Andrzeja i Biskupa Józefa. W kaplicy pw. bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego zgromadziła się cała wspólnota seminaryjna z władzami rektorskimi, księżmi domownikami oraz siostrami pasterkami posługującymi w sercu toruńskiej diecezji. Nieszporom przewodniczył ks. Marcin Lisiński, wicedyrektor ekonomiczny seminarium. Po liturgii wszyscy udali się do refektarza na tradycyjną wieczerzę wigilijną. Po odśpie-

waniu martyrologium i odczytaniu przez diakona tekstu Ewangelii o narodzinach Syna Bożego, kl. Paweł Malinowski złożył w imieniu wspólnoty życzenia bożonarodzeniowe oraz urodzinowe Biskupowi Andrzejowi. Następnie serdeczne słowa życzeń skierował Ksiądz Biskup. Po odśpiewaniu kolędy i pobłogosławieniu opłatka był czas na życzenia indywidualne. Wspólna wieczerza zakończyła się radosnym śpiewaniem kolęd, po którym już tylko krótki czas dzielił nas od Mszy św. pasterskiej w toruńskiej katedrze Świętych Janów.

SAI



Joanna Kruczyńska

Bp Suski wraz z gośćmi podczas zwiedzania ekspozycji

„Na początku było...”

W Muzeum Diecezjalnym przy ul. Żeglarskiej 7 w Toruniu 20 grudnia ub. r. otwarto pierwszą ekspozycję pt. „Na początku było...”. Inicjatorem powstania muzeum był bp Andrzej Suski; uroczyste otwarcie i poświęcenie obiektu odbyło się 25 marca ub.r.

„Wiara chrześcijańska wyraża się przez kulturę, architekturę świątyń, malarstwo, wyposażenie liturgiczne, muzykę. To stanowi bogactwo przeszłości” – mówił na uroczystości bp Andrzej Suski. Podkreślił również, że dbałość o zabytki to obowiązek Kościoła spełniany właśnie poprzez funkcjonowanie Muzeum Diecezjalnego. Głos zabrał również prezydent Torunia Michał Zaleski, który mówił, że „Toruń potrzebuje takich miejsc, bo przyciąga rzesze ludzi z Polski i zagranicy”. Otwarcie wystawy prowadził dyrektor Muzeum Diecezjalnego ks. Jacek Kwiatkowski. Ekspozycja „Na początku było...” obejmuje m.in. 14 obiektów odzyskanych z muzeum z Pelplina oraz malarstwo, rzeźbę i złotnictwo z terenu diecezji toruńskiej. Wyjątkowym eksponatem jest pochodzący z 1930 r. „Cud nad Wisłą” autorstwa Jerzego Kossaka. Obraz jest darem dla muzeum od ks. prał. Stanisława Kardasza. Gośćmi uroczystego otwarcia wystawy byli m.in.: bp Andrzej Suski, kapłani, siostry zakonne, prezydent Torunia Michał Zaleski, wiceprezydent Torunia Zbigniew Fiderewicz, dyrektor Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego Jerzy Janczarski oraz posłanka Anna Sobocka.

Joanna Kruczyńska



Zdjęcia: SAI

W uroczystych Nieszporach uczestniczą Księża Biskupi

KOLEDA

Obchodzona 6 stycznia Epifania, czyli uroczystość Objawienia Pańskiego zwana popularnie świętem Trzech Króli, jest od lat dla seminarium dniem szczególnym. W tym

dnio Biskup Andrzej odwiedza seminarium i odbywa tradycyjną kolędę. Po powrocie z uroczystej Mszy św. w toruńskiej katedrze wspólnota seminaryjna zgromadziła się w kaplicy na brewiarzowej modlitwie południowej. Po niej Ksiądz Biskup z asystą liturgiczną odwiedził mieszkania księży domowników i pokoje kleryckie. Zawitał także do sióstr pasterek, do naszej kuchni i na furkę. Jak przypominał przed rozpoczęciem kolędy, celem odwiedzin jest niesienie błogosławieństwa. W księdze liturgicznej zwanej pontyfikałem czytamy: Do kapłana należy udzielanie błogosławieństwa. Przechodzeniu od pokoju do pokoju towarzyszyło radosne śpiewanie kolęd. Po wizycie udaliśmy się na wspólny obiad.

SAI



Biskup Andrzej błogosławi pokoje kleryckie

Wart Mszy św.

W kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski w Toruniu 21 grudnia ub.r. odbyły się Msza św. w intencji Jakuba Kazimierza Rubinkowskiego oraz poświęcenie przez bp. Andrzeja Suskiego tablicy upamiętniającej pierwszego polskiego pocztmistrza królewskiego, rajcy katolickiego i burgrabiego królewskiego zabiegającego w XVIII wieku o polskość Torunia. Wśród zgromadzonych obecni byli m.in. prezydent Torunia Michał Zaleski, wiceprezydent Zbigniew Rasielski i prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Rubinkowo” Zdzisław Zakrzewski. Ks. prał. Kazimierz Piastowski przypominał postać rajcy Rubinkowskiego, Polaka i katolika udzielającego się w życiu publicznym Torunia, patriotę, literata, publicystę, bibliofila i miłośnika sztuki, co potwierdza fundacja 19 obiektów znajdujących się w toruńskich kościołach, w tym odnowienie epitafium Mikołaja Kopernika w katedrze Świętych Janów.

Po Mszy św. wierni przeszli pod monument z tablicą upamiętniającą Rubinkowskiego. Ksiądz Prałat podziękował prezydentowi Michałowi Zaleskiemu za przywrócenie z dziejów historii Torunia osoby pierwszego pocztmistrza królewskiego, jednego z czterech rajców katolików i burgrabiego królewskiego, od którego nazwy majątku nosi nazwę największe współcześnie osiedle Torunia. Prezydent podkreślił wkład życia Rubinkowskiego w rozwój Torunia, obronę polskości oraz patriotyczne tradycje rodzinne – ojciec Jakuba Kazimierza – Wojciech Rubinkowski w wieku 95 lat był najstarszym dowódcą wśród wojsk króla Jana III Sobieskiego śpieszących z odsieczą wiedeńską. Podziękował także wiceprezydentowi Zbigniewowi Rasielskiemu oraz Radzie Miasta za działanie upamiętniające rajcę, a więc radnego Torunia sprzed 265 lat. Następnie Biskup Andrzej poświęcił tablicę upamiętniającą postać wybitnego mieszkańca Torunia.



Bp Suski podczas poświęcenia pamiątkowej tablicy

Inicjatorami pomysłu upamiętnienia i przywrócenia z mroków zapomnienia historii postaci i dokonań właściciela majątku Rubinkowo, kupca i rajcy broniącego praw katolików w Toruniu –

Jakuba Kazimierza Rubinkowskiego – byli wiceprezydent Torunia Zbigniew Rasielski i parafia pw. Matki Bożej Królowej Polski w Toruniu.

Jan Piechocki



W drodze na ŚDM

W niedzielę 21 grudnia ub.r. odbyło się spotkanie opłatkowe członków Komitetu Młodzieży Dekanatu Chełmżyńskiego, którzy odpowiadają za pomoc

w przygotowaniach organizacyjnych ŚDM 2016. Spotkanie rozpoczęło się Mszą św. w katedrze Trójcy Świętej sprawowaną przez ks. Marcina Nowickiego. Czytania, dary ołtarza wraz z komentarzami zostały przygotowane przez młodzież z dekanatu. Liturgię uświetnił śpiewem parafialny zespół młodzieżowy. Potem odbyło się spotkanie opłatkowe w restauracji „Mistral”. Po odczytaniu Ewangelii o narodzeniu Jezusa głos zabrał ks. Dawid Gapiński, dekanalny koordynator ŚDM. Złożył on życzenia i podziękował młodzieży za pomoc i modlitwę. Głos zabrał także proboszcz ks. kan. Krzysztof Badowski, który podzielił się bożonarodzeniowymi refleksjami i podkreślił



Uczestnicy spotkania

zaangażowanie i wkład młodych ludzi na rzecz ŚDM, które są

naszym wielkim wspólnym zadaniem.

w-w

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85